

NASI ZACNI SENIORZY (cz. 2)

Seniorzy w powiecie ostrzeszowskim

Starszy człowiek to dla społeczeństwa prawdziwy skarb, a dla młodych - skarbnica wiedzy i doświadczenia. Nie zawsze jednak potrafimy „uszanować siwy włos”, a osoby starsze obdarzyć należnym im szacunkiem, opieką i miłością, na jaką zasługują.

Przygotowując artykuły o zacnych seniorach, czyli ludziach, którzy w mijającym roku skończyli (lub skończą) co najmniej 90 lat, chcemy przypomnieć, że są wśród nas również takie, najzaciejsze osoby.

W powiecie ostrzeszowskim ludzi „złotego wieku” jest blisko trzystu (278). W numerze 48. „Czasu Ostrzeszowskiego” pisaliśmy o 90-latkach zamieszkujących miasto i gminę Ostrzeszów - jest ich tam 123, w tym trzy panie, które właśnie w tym samym roku ukończyły 100 lat.

Dzisiaj postanowiliśmy przyjrzeć się, jak (statystycznie ujmując) wygląda sytuacja osób najwcześniej urodzonych w pozostałych sześciu gminach naszego powiatu. Korzystając z informacji przygotowanych w wydziałach ewidencji ludności w poszczególnych urzędach, dowiedzieliśmy się, że na terenie tych gmin osób, które ukończyły co najmniej 90 lat, jest 155. Zrozumiałe, że najwięcej jest ich z rocznika 1930 (34), 1929 (31) i 1928 (23), zaś najmniej jest tych, urodzonych w 1922 (3), 1921 (2) oraz stulatków z 1920 (3). Dość nieoczekiwanie okazało się też, że w omawianych dziś gminach żyją tylko cztery osoby z rocznika 1925.

Nie jest niespodzianką, że znakomita większość zacnych 90-latków to panie. W sześciu opisywanych gminach mieszkają 123 kobiety, gdy tymczasem mężczyzn jest 32, a w gminie Doruchów nie ma ani jednego pana po czterdziestce!

W całym powiecie, razem z mieszkańcami miasta i gminy Ostrzeszów, w gronie zacnych 90-latków jest 219 kobiet i 59 mężczyzn. Oznacza to, że mężczyźni po 90 stanowią około ¼ tej grupy.

Najwcześniej urodzoną mieszkanką powiatu jest pani CECYLIA ZAREMBA z Kuźnicy Bobrowskiej, która 16 października ukończyła 103 lata! Najstarszym mężczyzną jest pan BRONISŁAW WARSZAWSKI ze wsi Głuszyna, urodzony 25 października 1919 r. Jak widać, październik to najbardziej „długowieczny” miesiąc.

Tak oto przedstawia się statystyka osób najwcześniej urodzonych w poszczególnych gminach powiatu ostrzeszowskiego:

GRABÓW NAD PROSNĄ

Rok ur.	M	K	R
1917	-	1	1
1920	-	1	1
1921	-	-	-
1922	-	-	-
1923	2	2	4
1924	-	1	1
1925	-	-	-
1926	1	3	4
1927	1	4	5
1928	3	4	7
1929	4	7	11
1930	-	6	6
Razem	11	29	40

W mieście i gminie Grabów jest czterdzieści seniorów po 90. Kobiet jest w tym gronie 29, a mężczyzn 11. Najstarszą mieszkanką gminy jest wspomniana już pani CECYLIA ZAREMBA z Kuźnicy Bobrowskiej (ur. 16.10.1917 r.). W mijającym roku 100 lat ukończyła także pani KAZIMIERA PIEPRZ z Grabowa (ur. 5.01.1920 r.). Pani Kazimiera jest jedną z zaledwie pięciorga osób po 90, mieszkających w samym Grabowie. Zdecydowaną większość w tym względzie stanowią mieszkańcy gminy.

MIKSTAT

Rok ur.	M	K	R
1920	-	1	1
1921	-	2	2
1922	-	1	1
1923	1	-	1
1924	1	-	1

1925	1	-	1
1926	-	1	1
1927	1	7	8
1928	-	5	5
1929	2	4	6
1930	2	5	7
Razem	8	26	34

Spośród 34 mieszkańców miasta i gminy Mikstat, którzy skończyli 90 lat, 15 to mieszkańcy Mikstatu, zaś 19 osób zamieszkuje okoliczne wioski. Najwcześniej urodzoną jest mikstaczanka, pani JADWIGA WRÓBEL (12.10.1920 r.).

KRASZEWICE

Rok ur.	M	K	R
1919	1	-	1
1920	-	1	1
1921	-	-	-
1922	-	1	1
1923	-	1	1
1924	-	1	1
1925	-	-	-
1926	-	2	2
1927	2	4	6
1928	1	4	5
1929	1	1	2
1930	-	8	8
Razem	5	23	28

Gmina Kraszewice może poszczycić się dwiema osobami, które skończyły 100 lat. Tutaj prym wiedzie mężczyzna, pan BRONISŁAW WARSZAWSKI ze wsi Głuszyna, który w październiku skończył 101 lat! (ur. 25.10.1919 r.). Niewiele ustępuje mu 100-letnia mieszkanka Raclawic, pani MARIANNA ILSKA, również urodzona w październiku (16.10.1920 r.). Wszystkich osób, które ukończyły przynajmniej 90 lat, jest w gminie 28, w tym siedem zamieszkujących Kraszewice.

CZAJKÓW

Rok ur.	M	K	R
1920	-	-	-
1921	-	-	-
1922	-	1	1
1923	-	-	-
1924	1	1	2
1925	-	-	-
1926	-	2	2
1927	1	3	4
1928	1	1	2
1929	1	5	6
1930	1	3	4
Razem	5	16	21

5 mężczyzn i 16 kobiet po 90 zamieszkuje gminę Czajków. Najwcześniej urodzoną w tym gronie jest 98-letnia mieszkanka Klonu. Ośmiu seniorów mieszka w Czajkowie, pozostali w ościennych wioskach.

DORUCHÓW

Rok ur.	M	K	R
1920	-	-	-
1921	-	-	-
1922	-	-	-
1923	-	1	1
1924	-	1	1
1925	-	1	1
1926	-	1	1
1927	-	1	1
1928	-	3	3
1929	-	4	4
1930	-	7	7
Razem	0	19	19

W gminie Doruchów klimat nie sprzyja mężczyznom. W gronie zacnych 90-latków nie



Najstarsza mieszkanka powiatu - pani CECYLIA ZAREMBA, w dniu 103. urodzin.

ma tu ani jednego mieszkańca płci męskiej. Na szczęście pań nie brakuje - jest ich na terenie gminy 19. Najwcześniej urodzoną jest mieszkanka Doruchowa (rocznik 1923). Większość senierek mieszka w samym Doruchowie - 11.

KOBYLA GÓRA

Rok ur.	M	K	R
1920	-	-	-
1921	-	-	-
1922	-	-	-
1923	-	1	1
1924	-	1	1
1925	-	2	2
1926	1	1	2
1927	-	2	2
1928	-	1	1
1929	1	1	2
1930	1	1	2
Razem	3	10	13

Tylko 13 osób mających 90 lat lub więcej zamieszkuje gminę Kobyla Góra. Nie ma też osób, które osiągnęły 100 lat. Najwcześniej urodzonymi są dwie mieszkanki Mąkoszyc - rocznik 1923 i 1924. Życzymy, by w zdrowiu doczekały wieku innej mieszkanki tej wioski, pani Pelagii Wodnickiej, która zmarła w październiku 2019 r., mając 104 lata. A swoją drogą w Mąkoszycach jest najlepszy klimat na długowieczność, bowiem w gronie 13 seniorów trzy panie mieszkają właśnie tam. Trzy osoby mieszkają też w Parzynowie, po dwie w Myślniewie i Ignacowie, jedna w Rybinie, jedna w Kuźnicy Myślniewskiej i w Kobylej Górze.

Wszystkim zacnym Seniorkom i Seniorom życzymy wielu jeszcze spokojnych, w zdrowiu przeżytych lat!

K. Juszcak

Korczak odszedł - pozostała nostalgia

Stojąca przed SP nr 1 w Ostrzeszowie (dawniej było tu też gimnazjum) rzeźba ukazująca Janusza Korczaka, obejmującego dwoje dzieci, nagle zniknęła. Kto w ostatnim czasie baczej przyglądał się figurze, musiał zauważyć, że nie prezentowała się ona najefektywniej - w wielu miejscach pojawiły się pęknięcia, a nawet ubytki drewna. Czara goryczy dopełniła się kilka tygodni temu, kiedy Korczak stracił twarz. Zniknięcie rzeźby mogło oznaczać, że albo zostanie poddana jakiejś rekonstrukcji, albo...

- Niestety, musieliśmy ją usunąć, drewno spróchniało i po prostu rzeźba się przewróciła - mówi Jolanta Szalkowska - dyrektor SP nr 1. - Nie dało się jej uratować. Przez te lata próbowaliśmy różnych sposobów, by przedłużyć jej żywot - konserwowaliśmy bejcami i innymi preparatami, wskazanymi przez twórcę rzeźby, p. Kupczyka. Okazało się, że to od środka grzyb toczył drewno i nic już nie dało się z tym zrobić. Żałujemy, bo to była piękna rzeźba, nawiązująca do byłego gimnazjum. Pozostały kroniki, w których mamy bardzo dużo jej zdjęć, jest też tablica na ścianie budynku, przypominająca o gimnazjum. Czas zrobił swoje...

Na pewno pozostał żal, bo Korczak był bez wątpienia jedną z ciekawszych rzeźb p. Kupczyka, który na przestrzeni lat ofiarował miastu kilkanaście, o ile nie kilkadziesiąt swoich dzieł. Niektóre wywoływały dyskusje, bo też nie wszystkie musiały się podobać, ale na pewno dodawały uliczkom Ostrzeszowa koloru. Dziś, nie-

stety, niewiele już ich pozostało. Cóż, przed kilku laty przestało istnieć Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka, więc najwyraźniej skromny doktor uznał, że jest już niepotrzebny...

K. Juszcak



To być może ostatnie zdjęcie rozsypującej się rzeźby - 6.12.2020